

Sygn. akt V KK 405/16

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 lutego 2017 r.,

sprawy **K. B.**

uniewinnionej od czynu z art. 217 § 1 k.k.

z powodu kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 24 czerwca 2016 r., sygn. akt IV Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 5 stycznia 2016 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika oskarżyciela prywatnego adw. A. D., Kancelaria Adwokacka w Z., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złotych osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić oskarżyciela prywatnego J. N. z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 stycznia 2016r., sygn. akt II [...], Sąd Rejonowy w Z. uniewinnił K. B. od popełnienia czynu określonego w art. 217 § 1 k.k.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli oskarżyciel prywatny J. N. oraz jego pełnomocnik. Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

„ 1. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania art. 7 k.p.c. skutkującą wadliwie ustalonym stanem faktycznym będącym podstawą przyjęcia, że oskarżona K. B. nie uderzyła oskarżyciela prywatnego pięścią po głowie i twarzy, a tym samym nie wyczerpała znamion czynu opisanego w art. 217 § 1 k.k. a polegające na;

a. niedostrzeżeniu istotnych okoliczności podawanych przez oskarżoną i wyprowadzeniu z jej wyjaśnień nielogicznych wniosków w szczególności:

- braku logicznego wytłumaczenia z jakiego powodu oskarżona podeszła do pokrzywdzonego bowiem jak wyjaśniła, miała mieć pretensje do pokrzywdzonego, że nie ma którejdy przejść, a z zeznań świadków R. oraz K., a nadto z nagrania wynika, że oskarżona miała swobodne przejście;

- uznaniu wyjaśnień oskarżonej za wiarygodne w części opisującej przebieg zdarzenia oraz wskazującej, że zajście widzieli z okna sąsiedzi, którzy zareagowali na zachowanie pokrzywdzonego choć z nagrania wynika, że okna w budynku są zamknięte i nikt przez otwarte okno nie zwraca pokrzywdzonemu uwagi mówiąc: „co ty robisz”,

b. zeznaniach świadków opisujących zajście między stronami, którzy mieli widzieć, że oskarżona nie uderzyła pokrzywdzonego a jedynie odganiała się od niego, podczas gdy pozostaje to w sprzeczności z przedłożonym do akt sprawy nagraniem, z którego to wynika, że oskarżona szła w kierunku pokrzywdzonego, a następnie po otrzymaniu informacji o nagrywaniu zdarzenia przez pokrzywdzonego natychmiast od niego odeszła, a pokrzywdzony nikomu nie ubliżał, a jedynie krzyczał, że „nie zostawi tak tego, że ma wszystko nagrane”;

c. sprzeczności z kartą informacyjną z Pogotowia [...] w Z., z której wynika, że pokrzywdzony miał zaczerwienione lewe ucho o okolice potylicy głowy i zeznaniami pokrzywdzonego, który opisywał, w które miejsce został uderzony i z jakiego powodu na pogotowie zgłosił się dopiero w późnych godzinach wieczornych”.

W konkluzji autorka apelacji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z. jako Sądowi I instancji.

W osobistej apelacji J. N. podważył prawidłowość ustaleń stanu faktycznego dokonanych przez sędziego referenta.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2016r., sygn. akt IV Ka [...], Sąd Okręgowy w Ś. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od powyższego wyroku kasację wniosła pełnomocnik oskarżyciela prywatnego zarzucając: „rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia tj.:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegające na bezkrytycznej akceptacji przez Sąd II instancji, sposobu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji oraz nienależyte rozważenie zarzutu apelacji i brak uzasadnienia w części dot. logicznego wytłumaczenia powodów, dla których oskarżona znalazła się w bezpośredniej odległości przy oskarżycielu prywatnym, co w konsekwencji skutkowało wyciągnięciem niewłaściwych wniosków, w następstwie których stan faktyczny sprawy został wadliwie ustalony”.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w Z. i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Lektura zarzutu kasacji pozwala na stwierdzenie, że w rzeczywistości jest on powtórzeniem zarzutów apelacyjnych i sprowadza się do zanegowania przeprowadzonej w sprawie - przez Sąd pierwszej instancji i aprobowanej przez Sąd odwoławczy - prawidłowej oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, które w konsekwencji spowodowały uniewinnienie

K. B.. Tak sformułowany zarzut nie jest więc skuteczny w postępowaniu kasacyjnym w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano na niedopuszczalność powielania w kasacji zarzutów apelacyjnych (vide: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22.09.2016 r., sygn. .akt V KK 207/16; z dnia 24.11.2016r., sygn. akt II KK 322/16; z dnia 9.12.2016r., sygn. akt V KK 327/16).

Wprawdzie zarzuty apelacji oparte na wadliwych ustaleniach faktycznych mogą być przywołane w kasacji, ale tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy do nich się nie odniósł (wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 433 § 2 k.p.k.), zaś te oparte na obrazie prawa także w sytuacji, gdy pomimo podniesienia stosownego zarzutu w apelacji sąd odwoławczy stanowisko takie zaaprobował, czyniąc to z rażąco obrazą prawa. Na gruncie przedmiotowej sprawa wskazana sytuacja nie miała jednak miejsca. Wbrew twierdzeniom autorki kasacji, Sąd odwoławczy, stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał apelację w granicach jej zaskarżenia, a sporządzone uzasadnienie czyni zadość dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k. Również zarzut dotyczący naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez ocenę zgromadzonych dowodów w sposób dowolny jest zdublowanym zarzutem z pkt 1 apelacji, co do którego w rzeczowy sposób odniósł się Sąd Okręgowy, w pełni dzielając dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Z tych względów kasację pełnomocnika oskarżyciela prywatnego należało oddalić, jako oczywiście bezzasadną.